

UZASADNIENIE

Powód P. G. wniósł o zasądzenie od (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 13 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 października 2018 r. tytułem zadośćuczynienia i kwoty 1 126,74 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 października 2018 r. tytułem odszkodowania za poniesione koszty leczenia. W uzasadnieniu powód wskazał, że 6 października 2018 r. był uczestnikiem wypadku drogowego, którego sprawca ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej, w wyniku którego doznał skręcenia i naderwania odcinka szyjnego oraz stłuczenia powłok głowy. Powód podał, że był ograniczony ruchowo i przez 2 tygodnie nosił kołnierz ortopedyczny, jednak po dwóch tygodniach musiał wrócić do pracy.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu i podała, że odmówiła wypłaty żądanych przez powoda świadczeń, ponieważ zgłaszane przez powoda dolegliwości i urazy nie powstały wskutek kolizji z dnia 6 października 2018 r. Zdaniem strony pozwanej koszty zakupu kołnierza nie mają związku z leczeniem skutków kolizji, a paragony obejmują zakup paliwa w rok i w trzy lata po zdarzeniu, kiedy powód nie korzystał z usług medycznych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 6 października 2018 r. miało miejsce zdarzenie drogowe, którego sprawca posiadał ubezpieczenie od posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej (...) S.A.

Okoliczność bezsporna

Powód w związku z tym, że zaczął odczuwać ból, udał się następnego dnia po zdarzeniu do (...) Centrum Medycznego w P. Szpitalnego Oddziału Ratunkowego, gdzie rozpoznano u niego skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa i powierzchowny uraz powłok głowy po wykonaniu RTG kręgosłupa szyjnego i czaszki. Zalecono kołnierz ortopedyczny i leki przeciwbólowe oraz kontrolę w poradni urazowo – ortopedycznej.

Dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego – k.17 – 18, zeznania świadka J. G. – k. 72

W wyniku zdarzenia powód P. G. doznał powierzchownego urazu powłok głowy, skręcenia i naderwania odcinka szyjnego kręgosłupa z krótkotrwałym i niewielkim ograniczeniem bólowym ruchomości w odcinku szyjnym. Obrażenia te wpłynęły na codzienne funkcjonowanie powoda, ponieważ wystąpiły u niego związane z tym dolegliwości bólowe. Dodatkowy dyskomfort odczuwał z noszeniem kołnierza ortopedycznego. W wyniku zdarzenia powód nie doznał długotrwałego ani stałego uszczerbku na zdrowiu. Rokowania na przyszłość są pomyślne, ponieważ powód powrócił do stanu zdrowia sprzed wypadku.

Dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu (...) - k.90 - 95, opinia biegłego sądowego z zakresu neurologii S. R. – k.113 - 115

U powoda wystąpiło napięcie mięśni przykręgosłupowych, niewielkie ograniczenie ruchomości. Powodowi wystawiono skierowanie na zabiegi rehabilitacyjne. Powód odbył wizytę o ortopedy – traumatologa.

Dowód: informacja dla lekarza kierującego – k.12

Powód zakupił kołnierz ortopedyczny za kwotę 35 zł.

Dowód: faktura VAT (...) – k.25

Powód zgłosił szkodę stronie pozwanej 23 października 2018 r.

Dowód: druk zgłoszenia szkody na osobie – k.8 – 11

Powód konsultował się u neurologa. Poddął się badaniu MR.

Dowód: historia zdrowia i choroby z 24.06.2020 r. – k.14, wynik badania MR – k.15, zaświadczenie lekarskie – k.16, 19

Powód poddał się zgodnie z zaleceniami rehabilitacji.

Dowód: zaświadczenie z dnia 4.08.2020 r. – k.20, zaświadczenie z 28.08.2020 r. – k.21, informacja dla lekarza kierującego – k.22

W wyniku zdarzenia powód zaniedbał aktywności fizycznej – rajdów w góry, zabaw z piłką z dziećmi.

Dowód: zeznania świadka J. G. – k.72, zeznania powoda – k.73

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Strona pozwana nie kwestionowała swej odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 6 października 2018 r., jednak uznała, że powodowi żadne świadczenia się nie należą, bowiem nie pozostają w związku przyczynowym ze zdarzeniem.

W odniesieniu do przeprowadzonych dowodów stanowiska strony pozwanej nie sposób podzielić w całości.

Podstawą rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie były przepisy art. 444 § 1 k.c. i 445 § 1 k.c. które stanowią, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Sąd może także przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter nieokreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Ustalenie, czy podawane przez powoda dolegliwości pozostawały w związku przyczynowym z wypadkiem drogowym z dnia 6 października 2018 r. wymagało wiadomości specjalnych z zakresu neurologii oraz ortopedii - traumatologii, dlatego też sąd dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych tej specjalności. Sąd oparł się również na dokumentacji medycznej powoda oraz zeznaniach świadka J. G. i powoda. Dowody osobowe podlegały wnikliwej analizie w odniesieniu do opinii biegłych i sąd uznał, że zeznania są wiarygodne, lecz nie wszystkie dolegliwości powoda należy przypisać skutkom zdarzenia z dnia 6 października 2018 r., jak choćby korzeniowy zespół szyjny, nie wynikający z przedmiotowego zdarzenia.

Sporządzone przez biegłych opinie nie budzą żadnych wątpliwości sądu co do ich rzetelności i fachowości. Biegli odnieśli dokumentację medyczną i badanie powoda do ustalenia związku przyczynowego i w istocie zgodnie wskazali na urazy i dolegliwości związane i wynikające wypadku z dnia 6 października 2018 r. Biegli wyeliminowali dolegliwości związane ze zgłaszanymi obecnie dolegliwościami bólowymi, które ich zdaniem należy łączyć z wielopoziomowymi zmianami zwyrodnieniowo o degeneracyjnymi. W tym zakresie więc zadośćuczynienie nie przysługuje.

Stwierdzić jednak należy, że nie sposób uznać w kontekście dokumentacji medycznej powoda, opinii biegłych sądowych, zeznań świadka i powoda, że w związku ze zdarzeniem żadne zadośćuczynienie mu nie przysługuje. Strona pozwana zupełnie pominęła, że powód w wyniku zdarzenia doznał skręcenia i naderwania odcinka szyjnego

kregosłupa i powierzchownego urazu powłok głowy. Urazy te skutkowały dolegliwościami bólowymi, oszczędzającym trybem życia, noszeniem kołnierza ortopedycznego, rezygnacji z dotychczasowej aktywności fizycznej, podjęciem leczenia i rehabilitacji. Doszło więc niewątpliwie do krzywdy fizycznej po stronie powoda wynikającej ze zdarzenia, za które strona pozwana ponosi odpowiedzialność. Strona pozwana w ogóle tych okoliczności nie wzięła uwagę. Okoliczność, że u powoda nie wystąpił uszczerbek na zdrowiu ani pod względem neurologicznym, ani ortopedycznym nie stanowi podstawy do oddalenia powództwa o zadośćuczynienie. Uszczerbek na zdrowiu jest jednym z elementów wpływających na rozmiar krzywdy. Zwrócić należy uwagę, że strona pozwana nie uwzględniła w ogóle, że powód odczuwał dolegliwości bólowe, doznał określonych urazów deprecjonując jego cierpienia fizyczne. Mając na względzie przesłanki istotne dla zasądzenia zadośćuczynienia, by było ono adekwatne do doznanej przez powoda krzywdy, sąd ocenił, że kwota 6 500 zł będzie stanowiła odczuwalne świadczenie i odpowiednią rekompensatę doznanej krzywdy. W pozostałym zakresie zadośćuczynienie nie mogło być uwzględnione, ponieważ dolegliwości bólowe wynikały ze schorzeń powoda nie wynikających ze zdarzenia, na co jednoznacznie wskazywali biegli i sąd opinie w tym zakresie podziela. Strony także nie kwestionowały ich ustaleń.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w przedmiocie zadośćuczynienia pozostaje orzeczona wyrokiem karnym nawiązka. Jest to zupełnie inna podstawa świadczenia sprawcy na rzecz poszkodowanego i nie dotyczy ona ubezpieczyciela oc.

W odniesieniu do odszkodowania, sąd uwzględnił je w kwocie 35 zł. Niewątpliwie kwota wydatkowana na zakup kołnierza ortopedycznego została wykazana zarówno kartą informacyjną leczenia szpitalnego, jak i fakturą, czego strona pozwana nie zauważyła na etapie postępowania likwidacyjnego. Ponadto biegły ortopeda – traumatolog jednoznacznie wskazał na zasadność zakupu tego kołnierza.

W pozostałym zakresie powództwo o zasądzenie odszkodowania nie zostało wykazane w żaden sposób. Powód domagał się kwoty 672,75 zł tytułem kosztów dojazdu na zabiegi rehabilitacyjne i koszty dojazdów w kwocie 418,99 zł, przy czym nie wskazał dokąd. Powód nie uczynił zadość art. 6 k.c. i art.232 zd. 1 k.p.c., jak też art.187 § 1 pkt 2 k.p.c. Zatem powód powinien dokładnie określić: kiedy i jaką pokonał odległość określając skąd – dokąd, ile to było km, jaki jest koszt zużycia paliwa. Wówczas sąd dokonałby weryfikacji tych okoliczności odpowiednimi dowodami. Tymczasem powód przedłożył faktury za paliwo nie odnosząc wcale tych kosztów do pokonanych kilometrów i w jakim celu. Kwota 418,99 zł nie wiadomo jakich kosztów dotyczy. Nie jest rzeczą sądu domyślać się i ustalać za powoda kiedy i dokąd powód jeździł, lecz powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika winien to udowodnić. Zwrócić należy też uwagę, że w zasadzie pozew w tym zakresie został tak sformułowany, że w istocie strona pozwana nie wiedziała, czy żądanie dotyczy kosztów leczenia, czy dojazdu, czy też obu tych pozycji.

O odsetkach ustawowych sąd orzekł mając na względzie przepis art.14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych i art.481 k.c. Oczywistym jest, że odsetki nie należą się od daty zdarzenia. Przy czym doszło do omyłki i zamiast od listopada, odsetki zasądzono od października, choć szkoda została zgłoszona 23 października 2018 r.

Sąd rozstrzygnął o kosztach procesu w oparciu o przepis art.108 § 1 k.p.c. i określił, że powód wygrał w 46 %, zaś strona pozwana w 54 % pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów referendarzowi sądowemu.